



Niedziela reporter dyżurny
Beata Sypuła
b.sypula@dz.com.pl, 32 634 21 55

Fakty 24 | Śląsk

Wakacyjna labia na śląskim Szlaku Zabytków Techniki

► Szukamy atrakcji daleko, a mamy je blisko

► Szlak jest świetny, jego promocja – już nie

Michał Wroniński
Region

Drugiego takiego szlaku nie ma w całej Polsce. W promieniu kilkudziesięciu kilometrów od Katowic znajdują się 32 obiekty, będące materialną pamiątką czasów, kiedy określano nas mianem „regionu węgla i stali”. Szlaku Zabytków Techniki zazdrościć nam nawet... mieszkańcy Małopolski! Jego unikatowe walory doceniła dwa lata temu Polska Organizacja Turystyczna, przyznając szlakowi Złoty Certyfikat (pokonałszy m.in. gdański Jarmark św. Dominika i obłężenie Malborka) oraz finansowy grant na promocję. I co? Inic. Od początku istnienia szlaku jego słabą stroną było nieadekwatne do litery wielkości i celi regionu zainteresowanie rodzimymi atrakcjami. Czyż to wina? Urzędu Marszałkowskiego, który choć szlak promuje, to jednak „zrywaną” niespójnie. Bo np. kiedy na progu ubiegłorocznych wakacji urząd przeprowadził adresowaną do „swojaków” kampanię promocyjną „Śląskie. Na wydmągnięcie ręką”, w lipcu i sierpniu dostępną prowadziły najlepsze stały tysiące obiektów odwiedziło aż prawie 64 tysiące turystów. Jak będzie w tym roku? Na pewno gorzej, bo specjalnej oferty wakacyjnej brak. Wiadomo też, że nie będzie specjalnej, wakacyjnej kampanii promocyjnej.

W naszej skarbnice coraz wyraźniej widać więc dno – przyznaje Adam Hajduga, zastępca dyrektora Wydziału Promocji Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach.

Ostatnie tygodnie przyniosły listą lawinę imprez, odbywających się w scenarii przemyślowych zabytków regionu. Pierwsza „Industriada”, czyli święto SZT, przyciągnęła ponad 28 tysięcy ludzi. Mogli m.in. wysłuchać koncertu Kapeli ze Wsi Warszawa w zabrzańskiej kopalni Guido bądź wspólnie wybijać rytm na bębnach przy gliwickiej radiostacji. Po takim czerwcu można by oczekiwać, że latem na zwiedzanie przemysłowych zabytków ruszą tłumy. Fakty wskazują tymczasem na coś zupełnie innego.

– Na całe wakacje nie mam ani jednej grupy zorganizowanej. Chętni byli w marcu i kwietniu, mam już zamówienia na wrzesień i październik, ale teraz niko. Wszyscy jadą nad morze.

W poprzednich latach było zresztą podobnie – przyznaje Tomasz Turak, szef katowickiego biura „Abraxas”, które kilka lat temu rozpoczęło organizację komercyjnych wycieczek po Szlaku Zabytków Techniki.

– Latem zawsze jest martwy sezon. Sporadycznie przychodzi jedna, dwie osoby dziennie. Czasem jakaś półkolonia. Najwięcej zwiedzających jest na wiosnę i jesienią – potwierdza tę pesymistyczną diagnozę Anna Idczak z Muzeum Chleba w Radzionkowie.

Letniemu kuszeniu turystów nie sprzyja też los. Tarnogorska Sztolnia Czarnego Pstrąga od powłowy mają pozostałe zamknięta dla gości. Powód? Zbyt wysoki poziom wody w sztolni, pokostie mających i czwartkowych opadów – kładzie nie mieszczą się pod pomostami, więc nie możemy ich bezpiecznie załadować. Szkoda, że doszło do takiej sytuacji w najważniejszym dla nas okresie. Przyjdzie nam pewno przez jakiś czas „liżać rany” po czymś takim – martwi się Marek Kandzia ze Stowarzyszenia „Miłośników Ziemi Tarnogorskiej. Optymizma nie traci natomiast Leszek Żurek, dyrektor zabytkowej kopalni „Guido” w Zabrze. Jak szacuje, latem kopalnię odwiedza o 50 procent więcej gości niż winnych miesiącach roku.

– Ubiegłoroczny rekord padł w sierpniu, kiedy to mieliśmy ponad 7700 odwiedzających.

2,5 mln

złoty kosztowała
czerwcową promocja
Szlaku Zabytków Techniki

W dużej mierze wynikało to z tego, że w czwartki dziesiątki miejskich placówek opiekuńczo-rynkowych miały wstęp wolny. W tym roku będzie podobnie – zapowiada Żurek.

Sposobem na przyciągnięcie większej ilości turystów na SZT mogłoby stać się koncerty, happeningi czy inne tego typu wydarzenia. Skoro udało się w czerwcu, to dlaczego nie mielibyśmy się udać teraz? W Małopolsce pod patronatem tamtejszej organizacji turystycznej rozpoczęła się cykl wakacyjnych koncertów pod hasłem „Muzyka Zakładów i Drewnie”. Co niedziela, aż do połowy września, w kolejnych kościołach znajdujących się Szlaku Architektury Drewnianej odbywać się będą koncerty muzyki poważnej. U nas takiej wspólnej oferty nie ma, każdy z obiektów pracuje latem na własny rachunek. Czy byłby zatem „wyszturzelali” się z pomysłów przed sezonem?

– Nie zgadzam się z taką tezą. Mieliśmy wybór: albo postawić



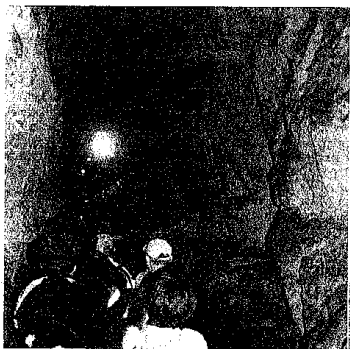
Guido w sierpniu 2009 odwiedziło 7700 osób



Muzeum Chleba narzeka, że latem jest mniej odwiedzających



W Katowicach hitem wśród turystów jest Nikiszowiec



Sztolnia Czarnego Pstrąga wciąż jest nieczynna

Co, gdzie, kiedy na szlaku będzie się działo?

● **Do końca lipca** trwać będzie w Katowicach III Międzynarodowy Festiwal Art Nait Festival. Imprezy odbywać się będą w szybie Wilson, kinoteatrze Rialto oraz na osiedlu Nikiszowiec (w programie m.in. przegląd klasyki kina frykajskiego w ramach projektu „Afrkameria 2010”; jarmark sztuki z możliwością zakupu prac współczesnych polskich

artystów nieprofesjonalnych). Szczegóły na www.szyb.wilson.org
● **Od 8 lipca** do ostatniego tygodnia sierpnia prowadzona będzie gra pod hasłem „Złam szczyt Szlaku Zabytków Techniki”. Aby w nią wejść, wystarczy ściągnąć ze strony internetowej Polskiego Radia Katowice elektroniczną wersję karty gry lub uzyskać ją w jednym z 8 obiektów Szlaku zaangażowanych w akcję.

Na karcie znajdują się pytania na temat wybranych do akcji obiektów. W jaki sposób poprawnie odpowiedzi mogą doprowadzić do głównej nagrody? – tego można się dowiedzieć zaglądając na www.radio.katowice.pl
● **W każdy piątek** i **sobotni wieczór** na terenie Bylskiego browaru odbywa się impreza pod hasłem „Tyskie nocą, czyli na tropie oryginalnej

receptury”. Zadaniem jej uczestników jest odnalezienie receptury, bez której kłaję nie może produkować swojego słynnego piwa. Goście spotkają duchy Browaru, zwiedzą największą w Polsce piwną ekspozycję i skosztują piwa w podziemnych browarum. Więcej informacji o imprezie oraz regulamin konkursu znaleźć można na stronie www.tyskebrowarium.pl

na organizację Industriady, albo rozdzielić się na mniejsze projekty. Motyw zdaniem lepszym rozwiązaniem była ta pierwsza opcja. Poza tym obiekty naszego szlaku dostępne są dla normalnego zwiedzania przez cały rok, a obiekty SAD tylko w wybranych terminach – ripostuje Hajduga. Być może obiekty dostępne są przez cały rok, ale do-

wiedzieć się, gdzie i kiedy warto się wybrać, nie jest łatwo. Bo jest wprowadzić stronę internetową szlaku (o wcale nieoczywistej nazwie silesia-region.pl/szt), ale próżno tam szukać aktualnych informacji; zarówno w dziale „aktualności”, jak i „zapowiedzi wydarzeń” najważniejsze informacje dotyczą 8 lipca. To wiadomość o grze „Złam szczyt”. Co

w weekend? Nie wiadomo. Zresztą w lipcu pojawiły się tu tylko dwiema: o grze i o plebiscyfie Perły w koronie. Nie należy się dziwić. „Propozycje wycie-

czek” – nie ma w nim... żadnej propozycji. Przypominamy: czerwcową promocja zabytków przetrwała pochłonięta prawie 2,5 miliona złotych. Wsp. DN

„Czy szlak jest dąbże promowany?”
Odpowiedzi na pytanie: „Czy szlak jest dąbże promowany?”
Odpowiedzi na pytanie: „Czy szlak jest dąbże promowany?”